N. 15.
WARSZAWA,
$\frac{1}{13}$ kwiet. 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Złożenie mandatów przez stronnictwo federacyjne w wiedeńskiéj radzie państwa pogrążyło przedlitawską część monarchji austrjackiéj w przesilenie, z którego nie łatwo jéj będzie wydobyć się. Ministerjum Hasnera chwilowo zażegnać chciało burzę przez rozwiązanie sejmów krajowych w radzie państwa niereprezentowanych, szczególnie sejmu galicyjskiego. Cesarz nie udzielił żądanego na ten cel upoważnienia, lecz zgodził się raczéj na dymisję, o którą ministerjum prosiło w razie odmówienia pierwszego żądania. Odmawiając upoważnienia do rozwiązania sejmów krajowych, cesarz postąpił bardzo słusznie. Rozwiązanie ich nie sprawiłoby żadnéj zmiany w ogólném położeniu rzeczy, ponowne bowiem wybory wypadłyby niezawodnie w duchu federacyjnym, a projekt ministerjum co najwyżéj, mógłby był posłużyć do utrzymania go na pewien czas przy władzy. Nie o to jednak chodzić może koronie, lecz o zagodzenie sporów wewnętrznych. Ministerjum Giskry i Hasnera, tak samo jak niegdyś Schmerlinga, reprezentując żywioł niemiecki monarchji ze szkodą i uszczerbkiem wszystkich innych narodowości, usiłowało utrzymywać jego nad niemi przewagę. Dawniéj zgadzał się ten system z widokami korony, dziś przeciwnie, korona pragnie uznania praw i życzeń wszystkich zarówno narodów berłu cesarskiemu podległych — bez nadania wyłącznéj przewagi żadnemu z nich. Takim dążnościom korony główne stawia przeszkody stronnictwo centralistyczno-niemieckie. Obecnie przyjmując dymisję gabinetu Hasnera, a utworzenie nowego ministerjum poruczając hr. Alfredowi Potockiemu cesarz uczynił ważny krok, dążący do uwolnienia się z pod wpływu centralistów. Czy zaś temu ostatniemu powiedzie się rozwiązać zadanie, jakie zaufanie monarchy w ręce jego złożyło, nie chcemy obecnie przesądzać, tyle wszakże zdaje się być niewątpliwém, że system przyszłego rządu w Przedlitawji będzie więcéj sprzyjał autonomicznym dążnościom ludów słowiańskich.

Hr. Beust w skutek ostatniego przesilenia, stracił wszelkie łaski w oczach prasy centralistycznéj; najlepszy to dowód, że kanclerz państwa nie bardzo gorąco popierał gabinet Hasnera. Istotnie, gdyby dać wiarę wiadomościom z dobrych źrodeł pochodzącym, kanclerz miał radzić cesarzowi usunięcie ministrów, a z nimi razem i systemu dotychczasowego. Popierał zaś gorąco hr. Alfreda Potockiego. Prasa centralistyczna oburza się na plan, kanclerzowi przypisywany, doprowadzenia do skutku kompromisu z narodami słowiańskiemi w Przedlitawji. Przyznaje ona, że Niemcy nigdy nie byliby się zgodzili na kompromis z Węgrami, gdyby nie byli sądzili, że na nim się skończy, i że o innych kompromisach nigdy mowy nie będzie. Wszakże co się tyczy usposobienia hr. Beusta i zapatrywania jego na organizację wewnetrzną monarchji austrjackiéj, rzeczone pisma nie powinny były być w błędzie, ponieważ powszechnie było wiadomém, że kompromis z Galicją i Czechami uważa za konieczny. Próby porozumienia z Czechami, które po kilkakrotnie robiono, z jego głównie wychodziły inicjatywy. Rząd i sejm węgierski w obec tego co się dzieje w Wiedniu, zachowują się zupełnie biernie; o to im tylko chodzi, ażeby delegacja do spraw spólnych bez przeszkody przyjść mogła do skutku. Rada też, lubo ściśle biorąc nie legalnie, przedsięwzięła wybory do delegacji spólnéj, poczém natychmiast odroczoną została. Po ukonstytuowaniu się gabinetu hr. Potockiego, rozwiązanie jéj jest koniecznością nieuniknioną.

Zmiany konstytucji francuzkiéj, które wyłącznie zajmują opinję publiczną we Francji, jeszcze w miesiącu bieżącym oddane będą pod głosowanie powszechne.

Paryż. Nie omyliliśmy się utrzymując, że powiększenie się w zaprzeszłym tygodniu portfelu banku francuzkiego, nie znaczyło polepszenia się tamtejszych interesów, ale że było wywołaném potrzebą w czasie likwidacji. Pierwszy tydzień b. m. upewnia nas o tém, albowiem bilans banku z d. 7 b. m. wykazuje:

gotówką w kasie	1307 milj.,	czyli 8 milj.	więcéj
portfel.	521 „	„ 37 „	mniéj
biletów w obiegu .	1401 „	„ 36 „	„

Pod względem usposobienia giełdy, ta była od samego początku tygodnia ożywioną przy podnoszących się kursach. Renta w poprzednią sobotę 73,50, rozpoczęła w poniedziałek od 73,60, następnego dnia po giełdzie była na 73,90, a we środę wieczorem po odbytém głosowaniu w Ciele Prawodawczém na korzyść ministerjum—podskoczyła na bulwarach do 74,07$^1/_2$ i doszła jeszcze do 74,10; z powodu jednak pogłosek o podaniu się do dymisji części gabinetu (sprawdzonych co do osoby p. Buffet) spadła znów do 73,80. W tym samym kierunku postępowano z innemi walorami: Renta włoska w sobotę 55,60 podniosła się do 55,80, a w końcu spadła na 55,60. Akcje kredytu ruchomego z 270 doszły do 280 i spadły na 273,75. Akcje kredytu ziemskiego z 1305 zeszły do 1282$^1/_2$. Obligi paryzkie z 363$^1/_2$ podniosły się o 3 a spadły o 5 franków. Pomiędzy poszukiwanemi papiérami były Akcje kredytu ruchomego hiszpańskiego po 462 franków, gdyż towarzystwo to sprzedało znaczną część swych Obligacij północnych dróg żelaznych, na które obecnie otwartą została w Paryżu subskrypcja.

Berlin. Jeden ze sprawozdawców tamtejszéj giełdy powiada, że w kwietniu jest podobną do powietrza w marcu; jak tu trudno odgadnąć przyczyn stanu meteorologicznego, tak tam powodów spadania jednych, a podnoszenia się drugich papiérów lub walut. Jeżeli bowiem giełda była ociężałą w poniedziałek z powodu depeszy z Paryża donoszącéj o trudnościach gabinetu w przedmiocie *Senatus consultum* i z Wiednia o podaniu się ministrów do dymisji—to jak wytłumaczyć sobie jednoczesne ochocze przystępowanie do subskrypcji nowych zewnętrznych i wewnętrznych pożyczek; jak również wyjątkową łaskawość dla naszych Obligów skarbowych, które w dniu tym z 68$^3/_4$ podniosły się nawet do 69$^1/_4$ i dla ruskich Listów zastawnych również przy kursie 83$^1/_8$ z podwyżką $^1/_8$ talara? Brak zasady jest tu o tyle widoczniejszym, że kiedy otrzymano z Paryża depeszę o zwycięztwie gabinetu i podniesieniu się renty, wówczas giełda berlińska odpowiedziała podwyżką niemal wszystkich papiérów z wyjątkiem właśnie naszych obligów, które wówczas spadły do 68$^7/_8$, przyczém i Listy likwidacyjne przy 56$^1/_2$ straciły $^1/_8$ talara. Listy zastawne w ciągu togodnia z 70 zeszły na 69$^3/_4$. Największy skok zrobiły Akcje terespolskie, gdyż z 87 doszły do 88$^1/_2$, spadłszy najpiérw na 86$^1/_4$. Akcje wiedeńskie z 56 podniosły się do 56$^1/_4$. Bilety bankowe z 74$^5/_8$ spadły w poniedziałek o $^1/_4$ talara i tak już do końca tygodnia dotrwały. Weksle na Warszawę straciły $^1/_8$ talara, ale w końcu wróciły do 74$^1/_4$. Weksle na Petersburg z krótkim terminem utrzymały się przy 82$^1/_2$, długoterminowe straciły $^1/_8$ talara. Francuzy, Lombardy i inne spekulacyjne papiery podlegając codziennym zmianom, w końcu powróciły prawie do kursów zeszłotygodniowych; Amerykany tylko na wiadomość, że w New-Yorku mienne złota podniosło się—z 96 zeszły do 95$^3/_4$.

Zapowiedziano też nowe subskrypcje: 1) na 2$^1/_2$ milj. tal. dla saskiéj fabryki maszyn w Chemnicach al pari i 2) na 7 miljonów holenderskich florenów dla holenderskiego towarz. eksploatującego państwowe drogi żelazne—po 94$^1/_2$%.

Wiedeń. Rozpadnięcie się Rady Państwa i dymisja ministrów, nie małego narobiły kłopotu tamtejszéj giełdzie, gdzie takie mnóstwo młodych papiérów tylko sztucznie jest w kursie podtrzymywanych i gdzie nietylko fakta, ale nawet plotki i intrygi na nie oddziaływają. Akcje banku kredytowego po poprzedniéj znacznéj obniżce do 264,20, gdy się dowiedziano z przedłożonego bilansu, że osiągnięte w tym roku zyski o wiele są mniejsze od spodziewanych — zeszły jeszcze do 254,80 i tylko z pomocą spekulantów podniosły się do 259,80. Akcje banku anglo-austrjackiego, podlegały szczególnym zmianom: spadłszy z 345 na 305,50, nagle podniosły się do 329; obniżka była bez względu na pogłoski, że instytut ten wypuści nowych 30.000 Akcij, co uczyni jedną na 4 dawne z prerogatywami dla dotychczasowych akcjonarjuszów; bez względu nawet że na 200 guldenową Akcję wypłacą teraz Ł. 4 diwidendy; winne temu przepowiednie na dochód 5 do 6 Ł. Dochody na państwowéj Austro-Francuzkiéj drodze wynosiły od 26 marca do 1 kwietnia 501.442 guldenów, co znów znaczy mniéj o 14.300 aniżeli było w takimże zeszłorocznym okresie. Tak perjodyczne zmniejszanie się dochodów oddziałało na Lombardy, które też z 231,30 zeszły na 217,20. Akcje banku franko-austrjackiego trzymały się dobrze przy 115$^1/_2$. Galicyjskie podniosły się z 239 na 240.

Na 9 b. m. ogłoszoną była przez dom Ephrussi et Comp. bardzo ponętna subskrypcja dla komisji regulacij Dunaju, na 4 miljony guldenów Obligacij, w sztukach 100-guldenowych przynoszących 5% procentu oprócz corocznych losowań z wygranemi do 100.000 guldenów dochodzącemi. Amortyzacja nastąpi za 50 lat. Państwo a w szczególności Niższa Austrja i Wiedeń poręczają za procent, wygraną i amortyzację. Kurs emisyjny 106%.

Petersburg. Jeszcze ciągły brak weksli z Odessy i Rygi tamuje ustalenie się, jeżeli już nie polepszenie się waluty, która w obecnym stanie przy braku wywozu z jednéj a wielkim potrzebom z zagranicy z drugiéj strony — podlega po największéj części operacjom spekulantów w papierach i wekslach. Z początku tygodnia przy już obniżonych kursach można jeszcze było otrzymać weksli na Londyn po 29$^1/_{16}$ pensów, na Paryż po 305$^3/_4$ centimów, na Hamburg po 26$^1/_4$ szylingów, na Amsterdam po 145$^1/_2$ centów — ale podczas piątkowéj giełdy pomimo licznych trasowań bankierskich, nie można było zaspokoić wszystkich żądań; kursa też znaczniéj jeszcze spadły i ostatnie notowania były za Londyn 29$^1/_{32}$, za Paryż 305, za Hamburg 26$^1/_4$, za Amsterdam 145$^1/_8$.

Mówiąc w poprzedniém sprawozdaniu o papierach, powątpiewaliśmy o utrzymaniu się ich kursu; nie omyliliśmy się. We wtorek po większéj części notowania były niższe i chociaż w piątek cokolwiek się podniosły, już nie dosięgły kursów z tygodnia poprzedniego. Ostatecznie notowano: Listy zastawne 108, bilety wykupne 85$^1/_2$, premjową pożyczkę I em. 152, II em. 150. Akcje wielkiego towarzystwa 150, Terespolskie 114$^1/_2$.

Poszukiwane przez kapitalistów Obligacje dróg żelaznych, pomimo poddawania wyższych cen, nie mogły być na targ wywołanemi; nie wielka ilość Mikołajewskich I em. zakupioną została po 112$^1/_2$.

Gotówka przy zbliżaniu się końca miesiąca, zaczyna być rzadszą, ale prywatny skup 6% nie przechodzi.

Za półimperjały żądano rs. 6,73, płacono 6,71.

Warszawa. Obroty na naszéj giełdzie w ciągu minionego tygodnia tak w wekslach jak i w papierach były niezmiernie małego znaczenia. Kupcy towarowi z rzadkim wyjątkiem pokrywają należności zagraniczne przez tak zwane domicyle, t. j. przesyłają weksle na siebie samych płatne w pewnym terminie i w oznaczoném miejscu za granicą — spekulując tym sposobem na poprawę kursu naszéj waluty, która już oddawna same im straty przynosi. Bankierzy nasi także rzadko trasują, unikając spekulacji i nie mając źródła, z któregoby z jakąkolwiek korzyścią mogli się pokrywać.

Odessa, ów niegdyś najtańszy i najobfitszy targ na weksle, dziś je ma droższe jak w Petersburgu. Ryga jest tańszą, ale brak bezpośredniego pokrycia należności, stawia ją na równi z Petersburgiem, gdzie znów kursa są podobne naszym. Tak więc nietylko dla handlu towarowego ale i dla arbitraży bankierskich pole zamknięte.

Z początku tygodnia nieco wyższe kursa, podniosły się jeszcze w sobotę i żądano: za Berlin 134%, za Londyn 8,28, za Paryż 99, za Wiedeń 110½%, za krótki Petersburg 100, za 3-miesięczny 98¾. W papierach mało robiono, kursa też spadły, z żądania: za Listy likwidacyjne z 76⅝ na 76⅖, Listów zastawnych I serji z 94⅞ na 94½, II serji z 94,54 na 94,49, nowe utrzymały się przy 95¼. Utrzymujący się wciąż stosunek kursu starych Listów do nowych, jest dla nas wskazówką wmięszania się na wielką skalę spekulacji w operację przemiany Listów—w skutek czego interesem jéj będzie utrzymywać do pewnego czasu wysoki kurs nowych Listów. Akcje terespolskie 114, Łodzkich cokolwiek nąbyto po 106, wiedeńskie bez obrotów, a za Bydgoskie płacono 72.

KANAŁ SUEZKI.

(Dokończenie, p. N. 13 i 14 Merkurego, 1870).

Nie mamy w ręku dokładnych danych przedstawiających rozmiary ruchu handlowego pomiędzy Europą i Wschodem, odnośnie do kanału Suezu; wiemy jednak, iż z saméj W. Brytanji więcéj niż 2000 okrętów, objemu blizko 2 milj. tonn, corocznie około Przylądka Dobréj Nadziei przepływa na ocean Indyjski. Ponieważ przez nową drogę czas podróży znacznie został skrócony i transporty iść będą nie żaglowcami lecz parowcami, przeto jeden i ten sam statek będzie mógł parę razy do roku tam i napowrót obrócić.

W obec tych faktów i z uwagi na olbrzymie trudności przełamane w doprowadzeniu do skutku budowy kanału suezkiego, musimy go uważać za wielkie dzieło urzeczywistnione pomyślnie dzielnością i wytrwałością jego autorów, za dzieło, którego przeznaczeniem jest wywołać w dotychczasowym handlu orjentalnym zmiany radykalne."

Taka ocena ze strony zimnego i spokojnego angielskiego narodu, jest więcéj niż oddaniem sprawiedliwości,—jest apologją.

Angielski naród jest nietylko rozważny —jest on zarazem przedsiębierczy jak żaden. Dlatego też Anglicy nie zasypiają sprawy w obec tych nowych zmian prądu handlowego. Wielkie Towarzystwo żeglugi parowéj, tak nazwane „Peninsularne i Orientalne" największe na świecie, w swoim rodzaju, które zatrudnia przeszło 12.000 urzędników, krząta się nie pomału i otwiera bezpośrednią parowcową komunikację między Indjami i Anglją przez Suez. W ślad za tém, kupiectwo i rząd holenderski w umyślnie w tym celu utworzonym komitecie, na czele którego stoi książe Henryk holenderski, obmyśla plan i środki urządzenia stałej komunikacji przez kanał między odległym Wschodem i portami swemi.

Llyod Triesteński również na tém polu rozwija swoją działalność. Przedewszystkiem urządził on podróże doświadczalne czyli próbne, dla oznaczenia na pewnéj podstawie frachtów morskich przez kanał między Triestem i głównemi ogniskami handlu orientalnego; a z początkiem roku bieżącego urządził stałą komunikację parostatkową w tym kierunku. Opłaty osobowe za podróż wraz z życiem na parostatkach Lloyda wynoszą II klasą: z Triestu do Suezu 12,05 Ł., z Triestu do Adenu 25 Ł., z Triestu zaś do Bombaju 40 Ł.

Znaczenie Triestu jako ogniska pośredniego w naszych dostawach, głównie zależy od frachtów dróg żelaznych łączących nas bezpośrednio z tym portem. Dlategotéż postanowienia konferencji przedstawicieli dróg żelaznych i Lloyda jaka w dniu 3 lutego r. b. miała miejsce w Trieście, nie mogą być dla nas obojętne. W konferencji téj prócz Lloyda wziął udział przedstawiciele dróg żelaznych: krakowsko-wiedeńskiéj, krakowsko-lwowskiéj, lwowsko czerniowieckiéj, czeskiéj zachodniéj, austrjackiéj drogi żel. państwa, drogi żel. cesarzowéj Elżbiety, austrjackiéj północno-zachodniéj i drogi żelaznéj połączenia południowych i północnych Niemiec. Celem konferencji było ułożenie taryfy transportów orientalnych idących przez Suez i Triest w głąb' Europy środkowéj. Opierając się na próbnéj morskiéj wyprawie, Lloyd oznaczył taryfę z Triestu do Bombaju na 3½ f. st. od tonny 200 centnarów lub 40 angielskich stóp sześciennych; przyczém towar winien ważyć przynajmniéj 25 funt. angielskich na jedną sześcienną stopę, (poprzednio waga normalna była funt. 50). Dla towarów mniéj ważących opłata podnosi się stosunkowo. Asekuracja pobieraną jest oddzielnie. Frachty powrotne z Bombaju do Triestu nie mogły być z góry oznaczone, zależą bowiem od spółzawodnictwa. Frachty kolejowe dla ładunków indyjskich idących przez Triest, na kolejach austrjackich oznaczono na 0,9 kr. sr. w. a. od centnara i mili. Opłata ta manipulacyjna przy wysyłce i odbiorze ładunku wynosi 10 kr. sr. w. a. od centnara; przy tranzycie jednak nie jest pobieraną. Ułożono również odnośne taryfy dróg żelaznych rosyjskich. Normy te mają stanowić minimum, które pojedyńczym towarzystwom dróg żelaznych wolno jest zmniejszać w miarę możności. Droga żelazna warszawsko-wiedeńska oznaczyła także taryfę swą od transportów trieteńskich.

Tym sposobem widzimy, iż wpływ kanału suez kiego wszędzie wywiera swoje działanie, wprowadza nowe zmiany, wywołuje spotęgowany ruch i życie na całym kontynencie Europy.

Według najświeższych podań dochody kanału suezkiego za m. luty doszły do 340.727 fr. a mianowicie:

Tranzito za 55 okrętów	fr.	219.060,83
„ „ 575 statków	„	11.031,10
„ towarów	„	79.175,95
Podróżni	„	16.552,12
Dochody gruntowe	„	14.907
Ogółem.	„	340.727
Dochody za styczeń wynosiły.	„	250.958,60
„ „ grudzień	„	241.795
„ „ listopad (od 17 t. m.) wynosiły	„	75.119,20
Ogółem.	„	908.600

St. Cz.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE.

Do grona pożytecznych instytucij kredytowych, jakiemi od niedawnego czasu obdarzoną została Warszawa, zaliczyć możemy Bank handlowy, którego Ustawa Najwyżéj zatwierdzoną została d. 24 lutego (8 marca) r. b. Założycielami jego są: hrabia A. Berg, J. Bloch, J. Wertheim, W. Wodziński, W. Wołowski, S. Wołowski, A. Wrotnowski, J. Herman, A. Zaborowski, hrabia J. Zamojski, D. Zieliński, W. Kleniewski, hrabia L. Krasiński, L. Kronenberg, S. Kronenberg, S. Muchanow, A. Nagórny, H. Natanson reprezentant domu „S. Natanson i synowie," J. Natanson, J. Rawicz, J. Simmler, H. Töplitz, J. Szaniawski, H. Reich-

mann reprezentant domu „Reichmann i Wolff,” K. Schlenker, A. Temler i S. Portner. Stowarzyszeniu dozwala się na mocy uchwał ogólnych jego zgromadzeń, i za upoważnieniem ministra skarbu, otwierać zewnątrz Warszawy, tam gdzie uzna za potrzebne, kantory banku, działające według instrukcji zarządu banku, na podstawie ustawy, z zabezpieczeniem ich operacij całym zakładowym kapitałem i resztą majątku stowarzyszenia. Kapitał zakładowy banku oznacza się na 1 miljon rs., i rozdziela się na 4.000 akcij, każda po 250 rs. Kapitał ten może być następnie powiększony do 3 miljonów rs., za pomocą dwóch nowych emisij po 4.000 akcij. Pierwszą z tych nowych emisij, dozwala się uskutecznić na mocy uchwały ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów, a na drugą, po uchwale ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów, powinno być wyjednane upoważnienie ministra finansów. Pierwiastkowy kapitał banku, wynoszący 1 miljon rs., rozdziela się pomiędzy założycieli, i zaproszone przez nich do udziału w tém przedsięwzięciu osoby. Pod kapitałem zakładowym należy rozumiéć rzeczywiście wniesiony na akcje kapitał. Bank może rozpocząć swe działania nie wcześniéj jak po wniesieniu na każdą akcję pierwiastkowego kapitału (1.000000 rs.) nie późniéj jak w 6 miesięcy po ogłoszeniu ustawy, 30% nominalnéj ceny akcij. Ilość i termina pozostałych do całkowitéj spłaty nominalnéj ceny akcji, wkładów (70%), wyznacza zarząd, lecz nie daléj jak dwa lata od wniesienia pierwszych 30%, z ogłoszeniem o tém za każdym razem w pismach miejscowych, najmniéj na miesiąc przed oznaczonemi terminami. Przy zapisaniu się na akcje, z wniesieniem na nie 30%, założyciele wydają czasowe świadectwa, na których zaznacza zarząd i następne wkłady. Przy ostatniém wniesieniu, świadectwa te wymieniają się na akcje.

Życzymy powodzenia téj nowéj instytucji, która spodziewamy się, że potrafi zająć przynależne jéj stanowisko i odpowiedziéć potrzebom handlu i przemysłu krajowego. Nieomieszkamy zapoznać wkrótce czytelników „*Ekonomisty*” z ustawą warszawskiego Banku handlowego.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 4 do 8 kwiet. r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,56 do rs. 11,04. *Żyta* czet. od rs. 6,28 do rs. 6,40. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,28 do 5,40. *Owsa* czet. rs. 3,84 do rs. —. *Gryki* czetwert rs. 5,52. *Grochu polnego* czet. rs. 6,32 do 6,48. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,40 do —. *Kasza jaglana* rs. 15,20, *jęczmienna* rs. 6,00, *gryczana gruba* rs. 8,64. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,40 do 2,50, (00) pud od rs. 2,10 do 2,17½, N. I pud od rs. 1,85 do 2,00 N. II pud od rs. 1,20 do 1,35. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,20 do 1,35. *Kartofli* czet. 1.44 do 1,68. *Siana* pud kop. 30—37½. *Słomy* pud kop. 22 do kop. 27½. *Okowity* garniec od rs. 1,22 do 1,25.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 2 kwiet.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 9 kwiet.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.270.613, 21½	251401, 31	136878, 21	2.385.126, 31½
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	624 3:8, 74	27605, 94	50074, 22	601.880, 46
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	416.487, 76	40605, 39	22609, 99	434.483, 16
1. Skup. Portfel „ zagranicznych	243.929, 50	63080, 10	244054, 76	62.954, 84
2. Zaliczenia na papiery publiczne	600.898, .	24400, .	20290, .	605.008, .
3. Pożyczki na zastaw towarów (a) wełny	144.207, 27	13890, 46	8640, 46	149.457, 27
3. Pożyczki na zastaw towarów (b) in. tow.	187.624, 37	11271, 26	1284, 26	197.611, 37
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	366 222, 33	1557, 02	10284, 01	357.495, 34
4. Otwarte kredyta	4.143.191, 49	1.398158,80	679067, 52	4.862.282, 77
5. Kasa Monety srebrne	2.592 163, 45¾	.	4170, 73¼	2.587.992, 72½
5. Kasa „ złote	43.637, 55	.	.	43.637, 55
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	683.571, .	39400, .	.	722 971, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	2.124.168, .	.	742604, .	1.381.564, .
Łącznie (5)	5.443.470, 00¾	.	707.374, 73½	4.736.095, 27½

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 9 kwietnia. W początku tygodnia pogoda była piękna i ciepła, lecz w ostatnich dniach bardzo się oziębiła. Wiatr po większéj części zachodni.

W Anglji targi zbożowe w tym tygodniu znów były bardzo spokojne i chęć do kupna nader słaba. Pomimo małych dowozów, pszenica zaledwo osiągała ceny zeszłotygodniowe, a towar zagraniczny z wyjątkiem wyborowych gatunków jeszcze więcéj był zaniedbany i nawet przy małych ustępstwach z trudnością znajdował kupców. Sądzą, że dotąd trwające częste nocne przymrozki, oziminom jeszcze nie zaszkodziły, a ponieważ w tym roku około 5 miljonów centnarów różnego zboża więcéj importowano jak w r. 1869, więc utrzymuje się przekonanie, że nagromadzone zapasy aż do przyszłego żniwa będą więcéj jak wystarczające, i dlatego spekulanci z wielką oględnością operują.

Jęczmień dobry ma odbyt, i cokolwiek w cenie się podniósł.

Groch bez zmiany.

We Francji dowozy krajowe są tak małe, że zaledwo wystarczają na potrzeby bieżące. Okoliczność ta naprowadza na myśl, że pozostałe zasoby są mniéj znaczne jak powszechnie sądzono; ceny pszenicy przeto w tym tygodniu nietylko dobrze się utrzymały, ale nawet na większéj części placów nieco się wzmocniły, chociaż dotąd stosunki klimatyczne nie wzbudziły obawy o przyszłe urodzaje. Polepszenie cen we Francji jest wprawdzie bardzo powolne lecz ciągłe bez znaczniejszéj fluktuacji; i tak od 15 lutego do dzisiejszego dnia, pszenica wszystkich gatunków o pełne 2 franki 30 cent. na 120 kilog. się podniosła.

Żyto mniéj żądane i nieco tańsze.

Na naszym placu przybycie kilku parowców wywołało nieco więcéj chęci do kupna, a ponieważ dowozy nader małe, więc ceny pszenicy w piérwszéj połowie tygodnia dobrze się utrzymały i za wyborowe gatunki osiągano nawet 1 tal. podwyższenia na 2000 funt. Od czwartku targi miały znów słabszą tendencją, tak, że dziś notujemy ceny zeszłéj soboty. Ze śpichrzy sprzedano około 11600 cent.

Żyto prawie bez zmiany, lecz w ostatnich dniach mniéj było żądane i towar średniéj wagi nieco tańszy.

Jęczmień i groch dobry mają pokup.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 24,000, czyli ton 1200; żyta cent. 14,000, czyli ton 700; jęczmienia centnarów 3,000, czyli ton 150; grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2,000 ℔ wagi celnéj, czyli jednę ton:

Pszenicy białej (wagi hol. 129—132) tal. 62 srgr. 15 do tal. 64 srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. 243—249 złp. 47 gr. 21—złp. 49 gr. —.

Pszenicy wysoko pstréj (wagi hol. 125 — 130) tal. 58 srgr. — do tal. 63 srg. 15, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 235 do 245) złp. 44 gr. 12—złp. 48 gr. 15.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 121—125) tal. 54 srgr. — do tal. 58 srgr.—, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 228—235) złp. 41 gr. 9 do złp. 44 gr. 12.

Dodatek.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 118—125) tal. 47 srgr — do tal. 55 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 222—235) złp. 35 gr. 28—złp. 42 gr. 3.

Żyta (wagi hol. 120—130) tal. 41 srgr. — do tal. 48 srgr. 5 czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—245) złp. 30 gr. 6 — złp. 35 gr. 12.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 104/5—107/8) tal. 35 srgr. 15 do tal. 36 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 196 202) złp 22 gr. 26—złp. 23 gr. 9.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 109—116) tal. 38 srgr. — do tal. 41 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 205 do 219) złp. 24 gr. 18—złp. 26 gr. 24.

Grochu tal. 37 srgr. — do tal. 40 sgr. —, czyli za korzec warszawski złp. 30 gr. — do złp. 32 gr. 12.

Kursa zamian: Amsterdam 143¾, Hamburg 151⅜, Londyn 6.24⅕. Paryż 81⅛, Warszawa 74¾. *Aleksander Makowski i spółka.*

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH.

za m. luty 1870 r.

A. Na drodze żelaznéj **Warszawsko-Wiedeńskiéj** dochód wynosił:

		w r. 1869	*w r. 1870*
Z przewozu osób........	*rubli*	43.341, 54	46.291, 59
— towarów.....	„	149.271, 92½	148.597, .
Z różnych źródeł.......	„	4.524, 66	8.239, 85
Razem......	„	197.138, 12½	203.128, 44

W r. 1870 więcéj o rs. 5.990, 31½.

Od początku stycznia do końca lutego 1870 r. dochód wynosi:	*rubli*	403.756, 61
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił .	„	385.757, 20
Zatém *więcéj* w roku 1870....................	„	17.999, 41

B. Na drodze żelaznéj **Warszawsko-Bydgoskiéj** dochód wynosił:

		w r. 1869	*w r. 1870*
Z przewozu osób	*rubli*	10.405, 36	9.907, 41
— towarów.. ..	„	32.346, 87½	33.158, 97
Z różnych źródeł...	„	4.992, 75	2.417, 01
Razem	„	47.774, 98½	45.485, 39

W roku 1870 *mniéj* o rs. 2.261, 59½,

Od początku stycznia do końca lutego 1870 r. dochód wynosi:	*rubli*	96.887, 80
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił	„	88.254, 62
Zatem w r. 1870 więcéj	„	8.633, 18

Wiadomości bieżące.

— Z pomiędzy licznych podań towarzystw spółubiegających się o uzyskanie koncesji na budowę drogi żelaznéj brzesko-berdyczowskiéj, jak słychać dziewięć tylko przyjętych zostało.

— „*Birż. Wied.*" donoszą, iż otwarcie wystawy petersburgskiéj r. b. ma nastąpić nie 27 jak zamierzono, lecz 1 maja.

— Niedawno wyszła z druku książka pod tytułem „Zbiór wiadomości o drogach żelaznych rosyjskich" (Sbornik swiedenij o żeleznych dorogach w Rossii), wydana przez departament kolei żelaznych w Petersburgu. Wiadomość o wyjściu téj książki i wyjątki z tejże zamieszczone zostały w 66 Nrze „*Spt. Wiedom.*" z 8 marca r. b. Szkoda wielka że książki pomienionéj nie można dostać w żadnéj, nawet z największych petersburgskich księgarni, a trudno każdemu chcącemu ją posiadać, jeździć do departamentu kolei żelaznych, gdzie się podobno sprzedaje.

— Do konkursu na drogę żelazną berdyczowsko-brzeską, z siedmnastu spółubiegających się, dopuszczeni będą tylko: Kronenberg, Fraenkel i Gubonin, Polakow, Rabinin, Struve, v. Meka, Ginsburg i Kanszyn, Woronin i Hersfelda, a może i Filjol.

— Przed dwoma tygodniami rozpoczęte zostały wykłady w zakładzie przemysłowo-rękodzielniczym dla kobiét. Według słów przewodniczącéj Zakładu, p. W. Schmidt, odczyty te wzbogacając wiedzę prowadzić mają słuchaczki do łatwiejszego i gruntowniejszego poznania obowiązków kobiéty-matki i kobiéty jednostki ekonomicznéj w społeczeństwie. Zadanie to zaiste bardzo piękne i powinszować należy p. Schmidt, że podjęła szczęśliwą myśl zapełnienia ogromnéj próżni jaka w możności kształcenia się kobiét dotkliwie uczuwać się u nas dawała. W dotychczasowym programie atoli, strona *etyczna* została upośledzoną z ujmą dla pierwszéj części zadania, t. j. kształcenia kobiéty-matki. Spodziéwamy się, że ten niedostatek wkrótce usunięty zostanie. Życzymy z całego serca powodzenia odczytom—które jeżeli staną się tém czém być powinny, zjednać zdołają wdzięczność ogółu dla przewodniczącéj Zakładu, za prawdziwą i niezaprzeczoną zasługę, jaką dlań położy. Wiadome dotychczas nazwiska prelegentów dobrą są wróżbą i rękojmią przyszłości, aby tylko ogół nasz kobiécy zechciał wytrwać w upodobaniu do odczytów. Dotychczasowy udział pozwala mniemać, że doniosłość nowéj instytucji zrozumianą została.

— P. Maurycy Fajans doniósł nam, iż objął w administrację statki parowe holownicze i gabary tutejszéj Żeglugi parowéj i że za nadejściem pory nawigacyjnéj, zaprowadzi *regularny kurs pośpieszny* statków transportowych towarowych pomiędzy Gdańskiem i Warszawą. Co tydzień odpływać będą holowniki parowe z gabarami z Gdańska do Warszawy i nawzajem. Najdłuższy termin kursu w jedną stronę oznacza p. Fajans na dni 18, prócz czasu potrzebnego do ekspedycji celnéj. Za podstawę do obliczania frachtu z Warszawy do Gdańska służyć będą ceny przez szyprów pobierane; fracht zaś z Gdańska do Warszawy będzie stały, mianowicie: Z Gdańska do Nieszawy lub Włocławka za 100 cent. w. cel. i więcéj po 20 kop. za centnar, zaś od ładunku niżéj 100 cent. po 25 kop. za cent.; z Gdańska do saméj Warszawy za 100 lub więcéj cent. po 25 k. za cent., niżéj 100 cent. po 30 k. za cent. W Toruniu ładunki przyjmowane będą za opłatą ¾ części powyższego frachtu. Oprócz statków pośpiesznych kursować będą gabary pod żaglem, na które przyjmowane będą ładunki podług cen w Gdańsku przez szyprów praktykowanych. P. Fajans podejmuje się dopełniać na żądanie asekuracji wodnéj, oraz ekspedycji celnéj. Kursować także będą w perjodach niezbyt od siebie odległych gabary w górę rzeki Wisły do Iwangrodu, Nowéj-Aleksandrji (Puław), Kazimierza i Zawichosta, przyjmując ładunki za opłatą umiarkowaną. Przed kilkoma dniami żegluga rozpoczętą już została.

— *Drogi żelazne węgierskie.* Dr. Strousberg otrzymał już koncesję na drogę żelazną doliny Waagu (Trenczyn-Neuhäusel). Prawie na pewne otrzyma on również koncesję na linje Nyir-agihaza-Unghvar i Gömör. Dr. Strousberg udał się do Wiednia aby tam poczynić kroki odpowiednie co do zebrania kapitału na te przedsiębiorstwa. W tym względzie główną rolę odgrywać będzie bank anglo-austrjacki.

OGŁOSZENIA.

KURSA GIEŁDY.

dnia 12 kwietnia 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.		R u b	l e		
Polskie: Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	89	89
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	116	158
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	58	128 8/9
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	38,25	127 1/2
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	40	.	40
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,34	76,14	76 1/7
kupon	.	.	.	1,45 5/9	.
Ruskie: 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	86	86
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	152,50	152 1/2
„ „ z 1866 r.	5	.	151	.	.
Metaliki (300) lutowe	4	100	.	101	101
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	101,25	101 1/2
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	90	90
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	94,46	94,13	94 1/8
Polskie: „ „ „ ser. 2	4	100	94,46	94,13	94 1/8
kupon	.	.	.	1,21 1/9	.
Listy zastawne nowe z r. 1869	.	100	95,25	94,75	94 3/4
kupon	.	.	.	1,51 7/1.	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	.	100,33	100 1/3
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	70	.	.
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	73	72	72
„ „ Teresp. (100)	5	100	115	113,50	113 1/2
Obligacje „ „	5	100	.	107	107
Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	106,50	105,50	105 1/2
Rus.: Ruskie listy zastawne	5	100	109	108,50	108 1/2
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	148,50	118 4/5
Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	120,82	120,60	129 9/...
Gdańsk (100) „	.	92,857	.	120,45	129 6/7
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	183	182,70	129 5/7
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,30	8,28 1/2	130 5/7
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	98,85	98,70	131 2/7
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	99,60	99,30	106 5/6
Petersburg (Rub. 100) 3 „	.	100	98,75	98,50	98 1/2
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	6,70	130
Napoleondor	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	3,80	126 2/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	3	2 1/2	5	5	5	5	5
giełdowa:	—	3	2 1/2	5	4	5 3/4	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—Redaktor, Wiktor Somer.